

### Recenzja

pracy doktorskiej mgr Macieja Szaniawskiego „Szkolnictwo podstawowe w Katowickim Okręgu Szkolnym 1945 – 1973”. Katowice 2019, ss. 503.

#### 1. Temat i zakres chronologiczny pracy

Szkolnictwo podstawowe w powojennej Polsce odgrywały ważną rolę w polityce państwa. Szkoła miała za zadanie nie tylko prowadzić nauczanie, ale również kształtować nowe społeczeństwo (dzieci i rodziców) w duchu socjalistycznym. W województwie śląskim, a później katowickim, w porównaniu z centralną częścią Polski, rozwiązanie problemu najmłodszej części społeczeństwa wiązało się z rozwiązaniem problemu narodowościowego – prowadzeniem weryfikacji i rehabilitacji. Dla władz oświatowych, szczególnie w pierwszych powojennych latach, istotną kwestią było stworzenie wspólnej polityki oświatowej dla odmiennych części wchodzącego w skład nowego województwa śląskiego – przedwojenne województwo śląskie, Zagłębie Dąbrowskiej i Śląsk Opolski. Dlatego też, jak słusznie pisze autor we wstępie dysertacji, celem było „ukazanie: specyfiki funkcjonowania szkolnictwa tego rejonu, a przede wszystkim trudności w odbudowie i budowie bazy szkolnej, prawie że „nienadążającej” do stale zwiększającej się potrzeb czyli rosnącej liczby uczniów; różnych sposobów pozyskiwania kadry pedagogicznej, łącznie z postawą tejże wobec „nowych” polskich władz; genezę wytyczenia i podstawowych założeń treści programowych oraz udziału uczniów w procesie nauczania wobec, nasilającej się ideologizacji szkolnictwa, a także możliwości stosowania odrębności w pracy z dziećmi i młodzieżą w środowisku śląskim” (s. 8). Dlatego też temat recenzowanej pracy doktorskiej uważam za zasadny.

Nie budzi zastrzeżeń zakres chronologiczny pracy. Obejmuje lata 1945 – 1973, czyli okres od utworzenia województwa śląskiego nazywane również, w tym okresie czasu, śląsko-dąbrowskim. Datą końcową jest rok 1973, kiedy została przyjęta uchwała sejmu w sprawie systemu edukacji narodowej. Wprowadziła ona istotne zmiany w organizacji polskiego szkolnictwa.

## **2. Wykorzystanie bazy źródłowej i literatury przedmiotu**

Doktorant dokonał szerokiej kwerendy archiwalnej. Wykorzystał praktycznie wszystkie dostępne materiały archiwalne zgromadzone w: Archiwum Akt Nowych (zespół KC PZPR), Archiwum Państwowym w Katowicach (zespoły: Urząd Wojewódzki Śląski, Kuratorium Okręgu Szkolnego Śląskiego, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach, KW PZPR w Katowicach), Archiwum Narodowe w Krakowie (zespół Kuratorium Okręgu Szkolnego w Krakowie), Archiwum IPN (zespoły: KW PZPR w Katowicach, WUSW w Katowicach), Archiwum ZNP Zarząd Główny (zespół Biuro Historii) oraz w 12 archiwach szkolnych.

Nie budzi zastrzeżeń zakres wykorzystania opublikowanych dokumentów – „Dzienniki Ustaw”, „Dzienniki Urzędowe Kuratorium Okręgu Szkolnego w Katowicach”, „Dzienniki Urzędowe”, „Monitor Polski”, „Śląsko-Dąbrowski Przegląd Administracyjny” oraz podręczniki, przewodniki metodyczne, instrukcje programowe, plany i programy nauczania, odezwy, poradniki, katalogi, raporty, regulaminy, statuty i zestawienia statystyczne. Cennym uzupełnieniem są wspomnienia, pamiętniki oraz kroniki szkolne przywołane przez doktoranta. Doktorant sięgnął również do prasy, szczególnie „Głosu Nauczycielskiego”.

Doktorant zebrał obszerną literaturę dotyczącą polityki oświatowej państwa oraz rozwoju szkolnictwa podstawowego zarówno w województwie śląski/katowickim jak i w Polsce. W przypadku opracowań dotyczących polityki narodowościowej na terenie województwa śląskiego proponuję skorzystać z drugiego wydania pracy Bernarda Linka „Polityka antyniemiecka na Górnym Śląsku w latach 1945 – 1950” Opole 2014, a nie pierwszego wydania.

## **3. Konstrukcja i zawartość merytoryczna pracy**

Rozprawa składa się z siedmiu rozdziałów, wstępu, zakończenia, wykazu wykorzystanych źródeł i literatury, wykazu tabel, fotografii, wykresów i aneksów oraz spisu zastosowanych skrótów. Rozdziały są podzielone na podrozdziały. Objętość rozdziałów jest bardzo różnorodna od 27 stron do 112 stron. Przy ewentualnej publikacji należałoby się zastanowić nad podziałem rozdziału 5. Praca ma układ problemowo-chronologiczny. Ten przyjęty przez autorkę układ jest właściwy dla tematu rozprawy.

We wstępie doktorant omówił cel rozprawy, ramy chronologiczne oraz zawartość poszczególnych rozdziałów. Przedstawił również omówienie literatury przedmiotu i bazy źródłowej z krótką charakterystyką ich zawartości. Istotną częścią wstępu jest

ustosunkowanie się doktoranta do pojęcia *Katowicki Okręg Szkolny*. Jak pisze doktorant: „szkolnictwo podlegające władzom tego samego okręgu, nazywano w wielu archiwalnych źródłach i opracowaniach „szkolnictwem śląskim” bądź „szkolnictwem katowickim”, a cały okręg – Śląskiem bądź Katowickim Okręgiem Szkolnym. Również i Autor rozprawy – niejednokrotnie zamiennie – posługiwał się wyżej wskazanymi nazwami, mając świadomość, że tylko ta druga nazwa (tak okręgu jak i szkolnictwa), pozostaje adekwatna dla całego omawianego okresu.” (s. 9). Używanie pojęcia „szkolnictwo śląskie” powoduje błędne odczucie czytelnika, co do kształtu województwa śląskiego/katowickiego. Istotne jest również wytłumaczenie używanych pojęć: „szkolnictwo powszechne” i „szkolnictwo podstawowe”.

W rozdziale drugim doktorant ukazał strukturę władz szkolnych na omawianym terenie. Podkreślił, iż nominacje na stanowiska dokonywane przez Ministerstwo Oświaty opierały się na zasadach: lojalność wobec nowej władzy, odpowiednia postawa polityczna i ideowa oraz wywodzenie się z tzw. lewicy nauczycielskiej. W związku z tym „często jednak te „właściwe” osoby nie posiadały odpowiednich kwalifikacji merytorycznych lub braku doświadczenia w pracy na stanowiskach kierowniczych” (s. 62). Zaprzeczeniem tych zasad była nominacja Jana Smolenia na kuratora. Szkoda, że doktorant nie poddał ocenie kolejnych nominacji, ocenie na ile kuratorzy w Katowicach byli fachowcami. Interesujące jest omówienie procesu upartyjnienia pracowników inspektoratów oraz ich roli w podnoszeniu jakości nauczania. Doktorant zwrócił uwagę na stopniowe ograniczanie samodzielności katowickiego Kuratorium, szczególnie widoczne po 1950 roku.

Istotnym dla omawianego tematu jest rozdział trzeci. Scharakteryzowano w nim stan budownictwa szkolnego. W rozdziale tym, jak i w następnych rozdziałach, doktorant rozpoczął od charakterystyki problemu w skali kraju, by przejść do szczegółowego omówienia problemu na terenie województwa. Stąd ukazanie zniszczeń wojennych i powojennych wynikający z działalności Armii Czerwonej oraz procesu odbudowy, budowy i remontów obiektów szkolnych. Lata czterdzieste to głównie proces odbudowy i remontów. Lata następne to rozwój budownictwa nowych szkół. Doktorant skrupulatnie opisał akcję budowy tysiąclatek. Podkreślił, iż była ona zainicjonowana również z przyczyn politycznych – walka z Kościołem. Stąd też udział władz partyjno-rządowych w uruchomieniu pierwszej takiej szkoły w Czeladzi, w 1959 roku. Analizując zaangażowanie społeczeństwa w proces zwiększania liczby szkół stwierdził, iż „w połowie lat sześćdziesiątych, dostrzegamy wyraźny spadek „entuzjazmu” społeczności

województwa katowickiego w zbieraniu funduszy na budownictwo szkolne.” (s. 120). Uzupełnieniem jest analiza projektów architektonicznych budynków szkolnych oraz nadawanie imion oddawanym szkołom. Proces nadawania imion uzupełnia stan naszej wiedzy na temat etapów ideologizacji życia szkolnego. Dużą wartość poznawczą stanowią tabele i wykresy umieszczone przy każdym podrozdziale. Dzięki nim lepiej można zrozumieć sytuację katowickiego szkolnictwa. Docenić należy benedyktyńskie podejście doktoranta do ustalenia liczby szkół i klas w poszczególnych latach, a w związku z tym braków lokalowych, jakie istniały w katowickim szkolnictwie. Także dzięki tej analizie doktorant zwrócił uwagę na fakt, iż „Większy udział szkół miejskich to element wyraźnie odróżniający region górnośląski prezentowany łącznie z Zagłębiem Dąbrowskim od reszty kraju, specyficzny i niepowtarzalny.” (s. 138)

Rozdział czwarty doktorant poświęcił uczniom. Wskazał na przyczyny między innymi materialne, które wpływały na liczbę dzieci realizujących obowiązek szkolny. W przypadku Śląska Opolskiego, w pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej, obowiązku szkolnego nie wypełniały dzieci autochtonów. Ten problem musiały rozwiązać władze szkolne oraz poszczególni nauczyciele przez otoczenie ich opieką i niedopuszczenie do izolacji tych dzieci w szkołach. Doktorant również dokonał analizy przyczyn niepromowania uczniów. W latach 1945 – 1949 przedstawione przez doktoranta liczby (wykres 6) są szokujące. „Promocje otrzymywało średnio 53% uczniów szkół podstawowych.” (s. 171) Również jak w przypadku liczby szkół doktorant omówił szczegółowo proces zmian, jakie zachodziły w liczebności uczniów w omawianym okresie czasu. Liczebność uczniów zestawiał z liczebnością mieszkańców województwa śląskiego i katowickiego oraz porównał ją w skali całego kraju.

Kolejna, najobszerniejsza część rozprawy dotyczy kadry pedagogicznej. Po przedstawieniu liczby nauczycieli, którzy stracili życie w wyniku wojny doktorant omówił zróżnicowanie nowej kadry pedagogicznej. Słusznie podkreślił, że „wielu nauczycieli-przybyszy, tak jak ich koledzy w okresie międzywojennym nie rozumieli śląskiej specyfiki i wielu aspektów życia tutejszych mieszkańców. Część z nich pracę wychowawczą w szkole postrzegała z tzw. warszawskiej perspektywy”. (s. 202-203) Doktorant wskazał na przyczyny zmian jakie zachodziły w polityce władz w stosunku do postaw nauczycieli. „... braki kadrowe uniemożliwiały zwolnienia „od razu” z pracy wszystkich „nieprawomyślnych” lub obojętnych wobec działań nowej władzy. Stopniowo zacieśniano jednak kontrolę zatrudnienia. Funkcjonowały imienne wykazy zdyskwalifikowanych do pracy w szkołach.” (s. 212) Jednocześnie wysokość pensji

nauczycielskich również wpływała na liczebność kadry pedagogicznej. Wyznacznikiem było wykształcenie i staż pracy. Niskie zarobki powodowały, iż szereg nauczycieli, szczególnie mężczyzn, szukało pracy w przemyśle, opuszczając budynki szkolne. Przyczyniało się do umacniania teorii o negatywnym doborze do zawodu nauczycielskiego. Doktorant przedstawił liczebność kadry pedagogicznej na przestrzeni lat 1945 – 1973 oraz proces jej doksztalcania i doskonalenia zawodowego. Nie omieszczał wskazać na narastającą ideologizację tych procesów.

Proces nauczania i wychowania został omówiony w szóstym rozdziale. Po przedstawieniu treści programowych obowiązujących w Polsce doktorant doszedł do wniosku, iż te realizowane „w szkolnictwie podstawowym województwa śląskiego i katowickiego uległy zmianie, w zależności od lansowanych przez władze polskie założeń ideologicznych wprowadzanych w procesie nauczania i wychowania, a w minimalnym stopniu z zastosowaniem nowych tendencji oraz poglądów pedagogicznych i psychologicznych.” (s. 362) Jednak jednocześnie w okresie funkcjonowania województwa śląskiego, jak pisze doktorant: „W latach 40., w szkołach powszechnych podległych katowickiemu Kuratorium, zasady organizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego oraz wykorzystywane pomoce, zwłaszcza do nauki języka polskiego, różniły się więc nieco od tych, które zalecano i stosowano w placówkach funkcjonujących na pozostałych ziemiach polskich.” (s. 377) Po 1956 roku do programów wprowadzono elementy regionalistyki, ale te, jak słusznie podkreśla doktorant, nie były przejawem „szerszej koncepcji edukacyjnej i świadomego nawiązywania do idei regionalistycznej, lecz wykorzystaniem przez władze niektórych zasad psychologiczno-pedagogicznych” do kształtowania postaw uczniów. (s. 383) Istotną częścią tego rozdziału jest analiza treści programowych poszczególnych przedmiotów, szczególnie „Historii” i „Nauka o Polsce i świecie współczesnym”. Doktorant dostrzegł również różnice w sposobach obchodzenia zalecanych przez władze szkolnych uroczystościach na terenie szkolnictwa śląskiego i zagłębiowskiego. W szkołach zagłębiowskich nie było rogu czyli śląskiej „tytki” dla pierwszoklasistów oraz wspólnych śniadań z kolaczem i kakaem. Nie obchodzono kolejnych rocznic III powstania śląskiego.

W ostatnim rozdziale doktorant dokonał analizy kronik szkolnych i protokołów posiedzeń pod kątem udziału uczniów w kółkach przedmiotowych, organizacji społecznych oraz imprezach szkolnych. Słusznie doktorant pisał, iż „należy podkreślić, że zmiany wprowadzone w dokładnie zaplanowanych obchodach świąt i uroczystościach w szkołach podstawowych województwa, stale uzupełniane nowymi „rozwiązaniami”, a

nazwanych ceremoniałem szkolnym, pozostawały specyficznymi forami indoktrynacji nie tylko uczniów i nauczycieli, ale i miejscowych społeczności w nich uczestniczących”. (s. 434). Jednak, jak podkreślił doktorant: „Nie zawsze przynosiły pożądane efekty, bo dzieci, młodzież i społeczeństwo Górnego Śląska, a także i Zagłębia, nie zawsze chciały odstępować od pielęgnowanych tu od lat wzorców, tradycji (np. uroczystości św. Mikołaja, Barbórki); porzucania gwary śląskiej.” (s. 434)

W swej dysertacji doktorant nie uniknął kilku potknięć merytorycznych:

- w latach 1947 – 1952 nie było Rady Państwa PRL (s. 142), nazwę PRL wprowadzała konstytucja z 22 VII 1952 roku,
- do 1956 roku nie było SB tylko UB.

Natomiast bardzo pozytywną stroną dysertacji są tabele (22), wykresy (7) i aneksy (15). Zebrane i pogrupowane dane ułatwiają czytelnikowi zrozumienie procesów, jakie zachodziły w katowickim szkolnictwie w latach 1945 – 1973. W mniejszym stopniu doktorant wykorzystał fotografie.

#### **4. Sprawy językowe i warsztatowe**

Rozprawę czyta się bardzo dobrze, zarówno tekst opracowania jak i przypisy, które są różnorodne. Odsyłają czytelnika do bazy źródłowej. Są również polemiką z autorami opracowań oraz uzupełnieniem tekstu głównego. Zalecałbym jednak redakcję przypisów pod kontem interpunkcji, powtórzeń – np. przypis 70 czy też zastosowania „Tamże”. Niepotrzebnie doktorant wprowadził zapis: strona (s.), numer (nr), itp.

Bibliografia jest sporządzona w sumie zgodnie z obowiązującymi zasadami. Niepotrzebnie doktorant wprowadził spis czasopism naukowych, skoro występują one w części „Artykuły i rozprawy”. Proponuję włączyć artykuły naukowe do opracowań.

Przedstawione uwagi krytyczne nie wpływają w sposób zdecydowany na końcową ocenę dysertacji. Biorąc pod uwagę całość przedstawionej mi do oceny dysertacji doktorskiej uznaję ją za spełniającą w bardzo dobrym zakresie wymogi wynikające z ustawy o stopniach i tytule naukowym. Poszerza ona w zdecydowany sposób wiedzę na temat funkcjonowania szkolnictwa podstawowego w województwie śląskim i katowickim, w latach 1945 – 1973.. Mocną stroną dysertacji jest opanowanie warsztatu badawczego przez Doktoranta. Wykazał się umiejętnością gromadzenia i analizowania zebranego materiału źródłowego.

Uznając dysertację za spełniającą wymogi wynikające z „Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki” z 14 marca 2003 roku (Dz.U. z 2003 r., nr 65, poz.595 i z 2005 r. nr 164, poz. 1365 z późniejszymi zmianami) wnoszę o przyjęcie rozprawy doktorskiej Pana mgr Macieja Szaniawskiego i dopuszczenie jej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

*Krzysztof Mirowski*